

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Raciborzu III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Adamczyk	
Protokolant: sekr.sądowy Magdalena Ćwirko	

na rozprawie w dniu 7 stycznia 2016 roku rozpoznał sprawę

z wniosku A. M.

z udziałem M. M.

o rozstrzygnięcie o istotnych sprawach małoletnich J. M. (1) i P. M.

postanawia

1. udzielić zgody wnioskodawczyni A. M. na zamieszkanie wraz z małoletnimi J. M. (1) urodzoną (...) oraz P. M. urodzoną (...) na terenie Niemiec w E.;
2. obciążyć uczestników kosztami sądowymi w zakresie poniesionym;
3. znieść wzajemne koszty postępowania uczestników.

Sygnatura akt III Nsm 361/15

(...)

W dniu 29 maja 2015 roku A. M. złożyła wniosek o wyrażenie przez Sąd opiekuńczy zgody na wyjazd małoletnich J. M. (1) urodzonej (...) oraz P. M. urodzonej (...) na stałe do Niemiec.

W uzasadnieniu wniosku podniosła, że małoletnie są dziećmi pochodzącymi z jej małżeństwa z M. M., które to małżeństwo zostało rozwiązane poprzez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybiku w dniu 8 kwietnia 2013 roku (sygnatura akt II RC 1204/12). W wyroku rozwodowym wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi powierzono ich matce, ustalono wysokość alimentów na kwotę łącznie 800 zł miesięcznie oraz uregulowano kontakty uczestnika z córkami. Uczestnik jednak nie realizował postanowienia. Jego spotkania z córkami były rzadkie i nieregularne. Nie łożył też zasądzonych alimentów. Obecnie wnioskodawczyni pozostaje w nieformalnym związku z T. C., planują ślub. W dniu 2 grudnia 2014 roku ze związku tego urodziła się córka L.. (...) wnioskodawczyni pracuje na stałe w Niemczech. Wnioskodawczyni zamierza dołączyć do niego z dziećmi. W. podnosiła, że w nowym miejscu zamieszkania małoletnie miałyby zapewnione bardzo dobre warunki finansowe i socjalne. Ona sama po zakończeniu urlopu macierzyńskiego podejmie tam pracę. Zdaniem wnioskodawczyni zmiana miejsca zamieszkania nie wpłynie negatywnie na relacje małoletnich z ojcem. Również uczestnik pracuje w Niemczech, w odległości znacznie mniejszej od miejsca planowanego zamieszkania wnioskodawczyni z dziećmi, niż odległość od R..

W odpowiedzi na wniosek uczestnik wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu zarzucił, że jego praca w Niemczech jest tylko tymczasowa. Podjął ją w październiku 2013 roku, aby spłacić zadłużenie. Nie planuje jednak pozostać za granicą na stałe. Do Polski przyjeżdża przynajmniej raz w miesiącu, spędza tu urlop, jest właścicielem domu w R., w kraju mieszka jego rodzina oraz aktualna partnerka, z którą planuje wspólną przyszłość. Zarzucił, że wnioskodawczyni utrudnia mu kontakt z małoletnimi. Nie pozwala mu zabierać córek na weekendy, odwołuje zaplanowane wizyty pod pretekstem, że dziewczynki są chore. Uczestnik argumentował, że jest silnie związany emocjonalnie z małoletnimi i nie wyobraża sobie sytuacji, aby miały na stałe zamieszkać w Niemczech. Obawia się, że po wyjeździe utraci kontakt z córkami, tym bardziej, że nie będzie w stanie realizować kontaktów w miejscu, gdzie zamieszkają, oddalonym o 600 km, od jego miejsca zamieszkania. Poza tym uczestnik zarzucił, że wnioskodawczyni nie wskazała we wniosku istotnych informacji na temat szczegółów wyjazdu oraz organizacji życia córek za granicą.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletnie P. M. urodzona (...) i J. M. (1) urodzona (...) są dziećmi A. M. i M. M., pochodzącymi z ich małżeństwa, które zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w R. z dnia 8 kwietnia 2013 roku (sygnatura akt II RC 1204/12). W wyroku wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi powierzono ich matce, ojcu pozostawiając prawo do współdecydowania o ich istotnych życiowych sprawach, w szczególności w zakresie leczenia, kształcenia, wyboru zawodu. Ustalono również wysokość alimentów: 500 zł miesięcznie na starszą z dziewczynek, 300 zł na młodszą. Uregulowano również kontakty uczestnika z córkami. W punkcie 5 wyroku ustalono, że będzie się z nimi widywał w dwa weekendy w miesiącu, tydzień w lipcu każdego roku, a także w czasie Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocnych.

(dowód: akta SO w Gliwicach OZ w Rybniku, II RC 1204/12)

Od października 2013 roku M. M. pracuje w Niemczech jako pracownik produkcji. Zarabia około 1.400 euro netto miesięcznie, czasami podejmuje dodatkowe prace dorywcze lub pracuje w nadgodzinach. Mieszka w domu wynajmowanym wspólnie z kolegami z pracy. Do Polski przyjeżdża zwykle raz w miesiącu. Jest właścicielem domu jednorodzinnego położonego w R., którego piętro jest wynajęte, parter pozostaje zaś do dyspozycji uczestnika. Od około dwóch lat jest związany z M. B., zamieszkałą w R.. Planują wspólną przyszłość. M. B. jest zatrudniona jako referent w prokuraturze. Nie rozważa wyjazdu za granicę. Uczestnik zamierza powrócić na stałe do kraju, kiedy uda mu się spłacić posiadane zadłużenie, w tym zadłużenie alimentacyjne względem funduszu alimentacyjnego i małoletnich. W ostatnich miesiącach zadłużenie jednak nie zmniejszyło się. Według stanu na dzień 18 lutego 2015 roku zadłużenie alimentacyjne wynosiło 17.032,65 zł, według stanu na dzień 27 lipca 2015 roku wynosiło już 19.941 zł. Uczestnik do niedawna płacił alimenty w niepełnej wysokości. Dopiero w grudniu 2015 roku, po raz pierwszy zapłacił pełne 800 zł. Ma również zadłużenie wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W dniu 12 sierpnia 2015 roku wynosiło ono blisko 7.000 zł. Łącznie niespłacone zaległości powstałe w związku z działalnością gospodarczą, którą uczestnik prowadził sięgają 60.000 zł. Miesięcznie spłaca około 1.000 euro.

Uczestnik nie widywał się z małoletnimi regularnie w przewidzianych w wyroku rozwodowym terminach. Deklaruje, że ze względu na niechętną postawę ich matki, zrezygnował z goszczenia u siebie córek w czasie weekendów oraz nie nalegał na wspólny tydzień wakacji w lipcu. Poza małoletnimi uczestnik ma również piętnastoletnią córkę z pierwszego małżeństwa - -J. M. (2), która wraz z matką mieszka w R. i z którą uczestnik spotyka się, kiedy przebywa w kraju. Niekiedy przyrodnia siostra uczestniczy także w spotkaniach uczestnika z małoletnimi. Dziewczynki lubią się, chętnie razem spędzają czas. Małoletnie nie mają kontaktu z innymi członkami rodziny ze strony ojca.

(dowód: umowa z dnia 1 października 2014 roku wraz z tłumaczeniem, k.28-36, 41-46

wypis z aktu notarialnego z dnia 12 lutego 2010 roku, k.37- 40

dokumentacja budowlana, k.46-49

akt urodzenia małoletniej J. M. (2), k.92

oświadczenie z dnia 31 października 2015 roku, k.93

postanowienie z dnia 11 lipca 2012 roku, k.94

kopie fotografii, k.95-107

zaświadczenie z dnia 18 lutego 2015 roku, k.65

zaświadczenie z dnia 15 sierpnia 2015 roku, k.66

zaświadczenie z dnia 26 października 2015 roku, k.89 – 91

zeznania świadka M. B., k.264-266

przesłuchanie uczestnika, k. 68-69)

A. M. od około dwóch lat jest związana z T. C., w marcu tego roku planują zawarcie związku małżeńskiego. Mają wspólną córkę L., urodzoną (...). Przed urodzeniem córki, uczestniczka pracowała w gabinecie lekarskim, następnie przebywała na urlopie macierzyńskim. Z tego tytułu pobierała zasiłek w wysokości 780 zł. Otrzymuje także niemieckie świadczenie rodzinne dla małoletnich P. i J. – tzw. kindergelt (łącznie około 370 euro miesięcznie). Mieszka wraz z córkami w wynajętym mieszkaniu. Podejmując decyzję o wyjeździe na stałe do Niemiec, kieruje się pragnieniem połączenia rodziny oraz względami finansowymi. W Polsce nie podejmuje zatrudnienia, ponieważ nie widzi możliwości pogodzenia pracy z samodzielną opieką nad trojgiem małych dzieci. T. C. od czerwca 2015 pracuje w Niemczech w E. jako kierowca za wynagrodzeniem około 1.900 – 2.000 euro. Poprzednio także pracował za granicą – w Niemczech lub Austrii. Od grudnia 2015 roku jest zatrudniony na umowę na czas nieokreślony. Liczy na awans na stanowisko dyspozytora. Mieszka w mieszkaniu pracowniczym. Do Polski przyjeżdża co sześć tygodni. Wówczas spotyka się również ze swoim trzynastoletnim synem z poprzedniego związku. Przekazuje partnerce 1.000 zł miesięcznie na utrzymanie, a także opłaca rachunki. Kiedy przebywa w Polsce, czynnie uczestniczy w wychowywaniu małoletnich P. i J. i w opiece nad nimi. Po przyjeździe wnioskodawczyni z dziećmi do Niemiec, zamierzają wynająć samodzielne mieszkanie. Wnioskodawczyni planuje podjąć w Niemczech pracę w wyuczonym zawodzie – jako opiekun medyczny, bądź w domu opieki, bądź jako tzw. opiekun dojeżdżający. Planuje pracować cztery godziny dziennie i w ten sposób łączyć zatrudnienie z wychowywaniem dzieci. Posługuje się językiem niemieckim tylko na poziomie podstawowym, jednak liczy, że szybko nauczy się go w stopniu umożliwiającym wykonywanie zawodu. Konkubenci wstrzymują się na razie z załatwieniem formalności takich jak wynajęcie mieszkania, poszukiwanie pracy przez wnioskodawczynię, czy zapisanie małoletnich do szkół, czekając na orzeczenie Sądu w przedmiocie zgody na wyjazd. Wnioskodawczyni zamierza przyjeżdżać do Polski z rodziną w okresach świątecznych oraz urlopowych. Dziewczynki rozpoczęły naukę języka niemieckiego, jednak tylko P. włada nim w stopniu podstawowym. Wnioskodawczyni deklaruje, że nigdy nie utrudniała spotkań uczestnika z córkami, ten jednak z możliwości tych nie korzystał.

Niemniej jednak, dochodziło do sytuacji, kiedy odmawiała byłemu mężowi widzenia z dziećmi, tłumacząc to ich chorobą, mimo że nie było to prawdą. Tak było w czasie Świąt Wielkanocnych 2014 roku, kiedy pomimo rzekomej choroby małoletniej J., sama zabrała dziewczynkę do kościoła.

Wnioskodawczyni jest zdania, że spotykając się z córkami uczestnik nie wykorzystuje efektywnie tego czasu, nie organizuje go atrakcyjnie, nie poświęca małoletnim uwagi, zajmując się raczej swoimi własnymi sprawami.

Małoletnia P. jest uczennicą II klasy szkoły podstawowej. Bardzo dobrze radzi sobie z nauką. Jest uzdolniona artystycznie, uczęszcza na dodatkowe zajęcia plastyczne, taneczne oraz lekcje języka niemieckiego. Małoletnia J. ma pięć lat, chodzi do przedszkola.

(dowód: sprawozdanie z wywiadu kuratora z dnia 21 września 2015 roku, k.54

kopie fotografii i rysunków, k.132-172, 178-196

opinia psychologiczna prywatna, k.173-177

kopie wiadomości sms, k.202-212

zeznania świadka T. C., k.263-264

zeznania świadka M. W., k.265

przesłuchanie wnioskodawczyni, k.67-68)

Wnioskodawczyni i uczestnik pozostają w silnym konflikcie, brak między nimi porozumienia i woli współpracy.

Pomiędzy wnioskodawczynią a małoletnimi istnieje silna więź emocjonalna. A. M. chce wychowywać dzieci w pełnej, zrekonstruowanej rodzinie, stworzyć im stabilne środowisko wychowawcze.

Uczestnik w bezpośredniej relacji z córkami zachowuje się swobodnie, potrafi nawiązać z nimi kontakt.

Małoletnia P. jest dzieckiem wrażliwym, o obniżonej odporności na stres. Postrzega matkę jako osobę bliską i znaczącą, stara się realizować jej oczekiwania. Chciałaby częstszych kontaktów z ojcem, ale ma do niego żal, że nie korzysta on ze wszystkich terminów widzeń, nie informuje o zmianie planów. Uczestnik jest dla niej mało wiarygodny. Dziewczynka nie akceptuje też jego partnerki. Akceptuje natomiast partnera matki, którego postrzega jako osobę przyjazną. Zdaje sobie sprawę z konfliktu rodziców i silnie tę sytuację przeżywa. Zmiana otoczenia może spowodować u niej okresowe trudności adaptacyjne. W przypadku wyjazdu będzie wymagała szczególnego wsparcia rodziny.

Małoletnia J. jest dzieckiem pogodnym i ciekawym otoczenia, nie przejawia niepokoju i lęku. W razie wyjazdu za granicę, prawdopodobnie szybko przystosuje się do zmian. Jest związana emocjonalnie z obojgiem rodziców z zaznaczeniem preferencji osoby matki. Lubi spotkania z ojcem. Partnera matki postrzega jako członka rodziny.

Wyjazd za granicę może doprowadzić do zerwania więzi emocjonalnej uczestnika z córkami. Z drugiej strony jednak wiąże się z możliwością wychowywania się małoletnich w pełnej, zrekonstruowanej rodzinie, co powinno pozytywnie wpłynąć na ich proces wychowawczy i postrzeganie modelu rodziny.

(dowód: opinia psychologiczna, k. 109-115)

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art 97 kro jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, każde z nich jest obowiązane i uprawnione do jej wykonywania (§1). Jednakże o istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie; w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy (§2).

Jak we wszystkich ważnych sprawach dotyczących dzieci należy przede wszystkim kierować się ich dobrem. Bez wątplenia decyzja o zmianie miejsca zamieszkania i osiedleniu się za granicą, należy do kwestii najistotniejszych, wymagających zgody obojga rodziców. Aktualna pozostaje uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1971 r., III CZP 69/71, OSNC 1972, nr 3, poz. 49, LEX nr 1321, w której stwierdzono, że zgoda na wyjazd za granicę na pobyt

stały małoletniego wraz z jednym z rodziców, któremu w wyroku rozwodowym powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej, potrzebne jest zezwolenie sądu opiekuńczego, jeżeli drugi z rodziców, któremu powierzono nadzór nad wychowaniem dziecka, nie złożył oświadczenia wyrażającego zgodę na wyjazd dziecka.

Ponieważ w rozpoznawanej sprawie, rodzice małoletnich pozostają w konflikcie, a uczestnik stanowczo sprzeciwia się wyjazdowi córek na stałe do Niemiec, zadaniem Sądu jest rozstrzygnięcie, czy wyjazd taki jest zgodny z interesem dziewczynek.

Podjmując decyzję, Sąd miał na uwadze w pierwszej kolejności wnioski opinii biegłego psychologa, który w szczególności zwrócił uwagę, że wyjazd taki jest dla małoletnich szansą na dorastanie w pełnej, zrekonstruowanej rodzinie. Obie małoletnie są silnie związane z matką, ale również akceptują i postrzegają jako osobę bliską i przyjazną jej partnera (a wkrótce męża) - T. C.. A. M. założyła nową rodzinę, w której małoletnie są akceptowane. Wychowują się wspólnie z młodszą siostrą L. M.. Zamieszkanie w Niemczech oznacza stworzenie dla wnioskodawczynie i jej partnera lepszych warunków zawodowych i materialnych. Będą mogli stale przebywać oboje wraz z dziećmi, a jednocześnie zapewnić im odpowiednie warunki materialne. T. C. posiada w Niemczech stałe, dobrze płatne zatrudnienie, a także możliwości rozwoju zawodowego. Również perspektywy wnioskodawczynie są tam nieporównywalnie lepsze. W Polsce, wychowując sama trójkę małoletnich dzieci i nie ma realnej szansy na zatrudnienie. Tymczasem w Niemczech, będzie mogła dzielić obowiązki z mężem i pogodzić pracę na część etatu z wychowaniem córek. Powszechnie wiadomym jest, że na niemieckim rynku pracy poszukiwani są wykwalifikowani opiekunowie medyczni. Dlatego, po uzupełnieniu podstawowych braków w zakresie języka, wnioskodawczynie może liczyć na zatrudnienie na korzystnych warunkach. W ocenie Sądu, decyzja o wyjeździe wydaje się być zatem racjonalna i przemyślana. Wnioskodawczynie kieruje się przede wszystkim chęcią połączenia rodziny.

W ocenie Sądu, małoletnie są w wieku pozwalającym im na stosunkowo łatwą adaptację w nowym miejscu, szybkie opanowanie języka i zintegrowanie się ze środowiskiem rówieśniczym. Biegła zwróciła wprawdzie uwagę, że starsza z dziewczynek będzie wymagała większego wsparcia w tym procesie. W ocenie Sądu jednak troskliwa opieka i poświęcenie jej szczególnej uwagi w początkowym okresie, powinno zapobiec poważniejszym problemom adaptacyjnym.

Reasumując, w ocenie Sądu, zamieszkanie za granicą jest dla małoletnich korzystne. Stworzy im prawidłowe warunki rozwoju, lepsze warunki materialno – socjalne, a co za tym idzie, lepsze perspektywy na przyszłość. Co jednak najważniejsze, zarówno P. i J., jak i ich młodszą siostrą L. uzyskają możliwość wychowywania się w pełnej, zapewniającej akceptację i bezpieczeństwo rodzinie.

Wobec tej perspektywy, nie mogły znaleźć uznania argumenty uczestnika.

W pierwszej kolejności podnosił on, że po wyjeździe dziewczynek może utracić z nimi kontakt. Należy jednak zauważyć, że już obecnie spotkania uczestnika z córkami były nieregularne, nie wykorzystywał on wszystkich możliwości wynikających z wyroku sądu rozwodowego, w tym w szczególności możliwości spędzania z córkami weekendów oraz części ferii i wakacji. W ocenie Sądu, obecnie w dużej mierze od zaangażowania i woli samego uczestnika, będzie zależało, czy zdoła zachować więź z córkami. Przede wszystkim, dotychczasowe postanowienie w przedmiocie kontaktów może zostać zmienione w ten sposób, aby umożliwić spotkania w kraju w okresach, kiedy zarówno uczestnik, jak i małoletnie będą tu przebywać. Wnioskodawczynie i jej partner deklarują, że będą do Polski powracać w okresach świąt i wakacji. Co więcej, T. C. również pozostawia w kraju syna z poprzedniego związku, z którym zamierza widywać się co najmniej raz na dwa miesiące. Możliwe i wskazane jest zatem skoordynowanie tych przyjazdów w sposób sprzyjający spotkaniom małoletnich z ojcem oraz przyrodnią siostrą J. M. (2), którą dziewczynki lubią i z którą chętnie przebywają.

Ponadto, wbrew twierdzeniom uczestnika, jego spotkania z córkami na terenie Niemiec nie są niemożliwe. Dziewczynki zamieszkują bowiem faktycznie w odległości mniejszej od miejsca pracy ich ojca w Niemczech, niż obecnie. Nie jest wykluczone spotkanie uczestnika z córkami w E. w czasie weekendu, jeżeli tylko zdecyduje się on spędzić czas wolny tam, a nie w kraju. Najistotniejszą przeszkodą jest w tym wypadku brak miejsca, gdzie

uczestnik mógłby przemocować. Stanowi to oczywiście pewne utrudnienie, jednak zdecydowanie nie niemożliwe do przewyciężenia. Wreszcie, pozostaje nieograniczona możliwość nawet codziennego kontaktowania się z dziećmi z wykorzystaniem darmowych komunikatorów internetowych typu skype.

Uczestnik podnosił także, że on sam nie zamierza pozostawać za granicą na stałe, a jedynie do czasu, kiedy spłaci swoje zadłużenie. Niemniej jednak faktycznie przebywa tam już tam dwa lata i szacuje, że pozostanie jeszcze kolejne dwa. Co przy tym istotne, uczestnik w minionych latach systematycznie naruszał obowiązek alimentacyjny wobec małoletnich. Pierwotnie nie płacił alimentów wcale, później – w znacznie zaniżonej wysokości. Jego zadłużenie alimentacyjne, zamiast zmniejszać się – wzrastało. Dopiero w grudniu 2015 roku po raz pierwszy uregulował należne małoletnim bieżące świadczenie w pełnej wysokości. Jednocześnie oczekuje, że matka małoletnich zrezygnuje z ułożenia własnego życia rodzinnego, wspólnego zamieszkania z ojcem jej najmłodszej córki i stworzenia sobie lepszych perspektyw zawodowych, a małoletnim – perspektyw materialnych, tylko z tego powodu, aby on sam mógł mieszkać w tym samym miejscu co córki w bliżej nieokreślonej przyszłości, kiedy zdecyduje się do kraju powrócić. W ocenie Sądu, sprzeciw uczestnika jest w tych okolicznościach spreczny z dobrem małoletnich.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w punkcie I sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje podstawę w art. 520 kpc.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis doręczyć w myśl wniosków
3. kal. 14 dni

R., 25 stycznia 2016 roku